GAZETKA INTERNETOWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 5 W PABIANICACH
im. Grzegorza Piramowicza
> "PIĄTKA" na PIĄTKĘ <

Gazetka szkolna 10 2017-18

Witajcie wakacyjnie

Za nami wyjątkowo pracowity i intensywny rok szkolny, podczas którego obchodziliśmy 100 rocznicę powstania szkoły, realizację projektu ministerialnego promującego czytelnictwo oraz start reformy edukacji przywracającej ośmioklasową szkołę podstawową. Uff. Pracy było co nie miara, ale efekty zadowalające, więc w sumie praca dała satysfakcję i poczucie spełnienia zawodowego. Z racji zajmowanego stanowiska oczywiście najbliższa mi była realizacja projektu czytelniczego. Intensywna praca trwała od września do grudnia i polegała na: przygotowaniu propozycji zakupów, konsultacjach przygotowanych list z nauczycielami, uczniami i rodzicami, przygotowaniu przetargu na zaakceptowane propozycje, wyborze najkorzystniejszej oferty, zakupie książek, opracowaniu i ewidencji ich w inwentarzu oraz w bazie elektronicznej MOL, przygotowaniu miejsca na nowo zakupione książki oraz ich promocji (6 szkolnych imprez czytelniczych). W efekcie podjętych działań biblioteka wzbogaciła się o 1010 egzemplarzy za kwotę 15 tyś. złotych, z czego ponad połowa to nowe lektury obowiązkowe i uzupełniające. Reszta to popularne wśród dzieci i młodzieży beletrystyczne nowości wydawnicze, albumy i kilkadziesiąt pozycji popularno - naukowych. Same perełki.

Zachęcam Was więc Kochani do wypożyczenia książek na nadchodzące wakacje, bo jest z czego wybierać i w czym się zaczytać.

Na nadchodzący czas życzę Wam dużo radości, niesamowitych emocji, przygód i przeżyć zarówno w towarzystwie bliskich i przyjaciół jak i książek. Do zobaczenia we wrześniu.

Redaktor opiekun

Przede wszystkim bezpiecznie!

Przed nami dwa miesiące zasłużonego odpoczynku. Wielu z nas wyjedzie z miasta, niektórzy pewnie nawet za granicę, a część zostanie w domu. Jednak to, gdzie spędzicie wakacje, jest tak naprawdę bez znaczenia - wypoczywać można wszędzie, byle robić to z głową. Pierwsza zasada jest taka, że każdy wypoczywa tak jak lubi, czyli „to co jest dobre dla mnie, nie musi być dobre dla ciebie".

Koniec kropka. Druga zasada to zachowanie wszystkich zasad bezpieczeństwa, co oznacza tyle, że nigdy świadomie nie wystawiacie się na jakiekolwiek zagrożenie. Jeśli gdzieś nad rzeką czy jeziorem znajduje się znak zakazujący kąpieli, traktujcie go z całym respektem i nie wchodźcie do wody. Jeśli synoptycy przestrzegają przed załamaniem pogody, nie wędrujcie w wysokie góry.

BĄDŹ BEZPIECZNY W WAKACJE

Jeśli chcecie wybrać się gdziekolwiek z rówieśnikami, przede wszystkim powiadomcie o tym rodzica lub inną dorosłą osobę, która w razie potrzeby będzie mogła nieść pomoc. Nie eksperymentujcie z używkami, nie chodźcie sami po mieście po zmroku, nie szukajcie guza ani emocji tam, gdzie dzieci nie powinny przebywać. Słowem – dbajcie o siebie, bo zdrowie i życie ma się tylko jedno. Mam nadzieję, że wykażecie się zdrowym rozsądkiem i dojrzałością na tyle, aby cali i zdrowi zawitać w progi szkoły już 3 września. Do zobaczenia i udanych wakacji

Bibliotekarz szkolny

Pisać każdy może…….

Dzisiaj opowiem Wam o kolejnym literacko - artystycznym zawodzie, a mianowicie o ***ilustratorze książek***.

Ilustrator – jak sama nazwa wskazuje ilustruje, czyli uzupełnia tekst obrazkami.
Ilustracja ma za zadanie objaśniać, ubogacać, unaoczniać i uzupełniać tekst literacki, a wszystko po to, aby odbiorca czyli czytelnik, mógł jeszcze pełniej korzystać z pracy pisarza. Przemyślana, ciekawa, nietuzinkowa oraz dobrze wykonana ilustracja jest niemniej ważna od samego tekstu, gdyż to właśnie na nią jako pierwszą patrzy potencjalny czytelnik. Dobrze jeśli ilustracja jest nieoczywista, zostawiająca odbiorcy pole do uruchomienia wyobraźni. W zasadzie ilustrator działa w ścisłym porozumieniu z autorem tekstu, jednak rzadko się zdarza, aby pisarz narzucał swoje zdanie ilustratorowi. Współpraca między tymi dwoma artystami opiera się raczej na zrozumieniu i akceptacji, przy czym jedyne co ilustrator bezwzględnie musi to znać tekst, który będzie ilustrował.

Aby zostać ilustratorem należy mieć talent artystyczny, wyobraźnię, poczucie humoru, duże pokłady empatii oraz… dyplom uczelni artystycznej najlepiej na kierunku plastyka.

Po wakacjach spotkamy się z korektorem dzieł literackich.

Dorota Olejnik

Wycieczka klas VII a i VII c

Jak co roku o tej porze zamieszczamy sprawozdania z wycieczek klasowych. W poprzednim numerze „Piątki na Piątkę" mogliście zapoznać się ze sprawozdaniem z wycieczki klas czwartych, w tym polecamy relację z wycieczki klasy VII a.

****

Wycieczka rozpoczęła się 23.05.2018r. w środę. Zbiórka była zaplanowana o godzinie 8.15, a do sprawdzonego przez policje autokaru wsiedliśmy o godzinie 8.51. Pierwszy postój był na parkingu o godzinie 11.30. Po chwili wolnego od razu wyruszyliśmy do Zamku Książ. Po dotarciu na miejsce do zamku mieliśmy chwile na pójście do toalety. W zamku zobaczyliśmy piękne ogrody oraz różne pokoje księżnych m.in. pokój gier, salon chiński, pokój włoski, pokój biały i pokój zielony. Przed zwiedzaniem

zamku zostaliśmy podzieleni na dwie grupy. Naszymi przewodnikami byli: Dawid Lehner oraz Anna Rabiega. Po obejrzeniu zamku podeszliśmy do ostatniego miejsca, którym był szczęśliwy kamień. Gdy obejrzeliśmy zamek nasz główny przewodnik, Marek Skrabel, zaprowadził nas na taras widokowy, z którego mogliśmy podziwiać piękne widoki.

Następnie wróciliśmy się do autokaru i kierowaliśmy się w stronę do Palmiarni. Można tam było zaobserwować różne okazy i gatunki kwiatów oraz kilka zwierząt. Można było wybrać się do sklepu i kupić drobne pamiątki np. kaktusy, drzewka cytrusowe i inne rośliny tego typu. Po obejrzeniu całej Palmiarni, poszliśmy do autokaru i wyruszyliśmy w stronę Szklarskiej Poręby. Oczywiście nie zabrakło muzyki, którą słuchaliśmy podczas drogi. O godzinie 17.30 dotarliśmy do ośrodka "Siła" i każdemu z nas zostały przydzielone pokoje. O godzinie 18.30 udaliśmy się na obiadokolacje. Gdy zjedliśmy, każdy z nas wybrał się do własnych pokoi i mieliśmy czas wolny.

Pobudka drugiego dnia wycieczki zaplanowana była na godzinę siódmą. Po wykonaniu porannej toalety i sumiennym przygotowaniu do wyprawy, udaliśmy się na śniadanie, po czy wyjechaliśmy z ośrodka zmierzając w stronę Karpacza.

Mniej więcej godzinę późnej ruszyliśmy do Świątyni Wang, gdzie czekała na nas pani przewodnik. Świątynia Wang to ewangelicki kościół parafialny w Karpaczu w Karkonoszach, przeniesiony w 1842 z miejscowości Vang. Ta wyjątkowa budowla powstała bez użycia metalowych gwoździ. Wszystkie elementy zostały połączone za pomocą złączy ciesielskich.

Po wysłuchaniu historii i wielu ciekawostek oraz zwiedzeniu tego obiektu mogliśmy rozpocząć, przepełniony krótkimi przystankami i gwarem rozmów, męczący, ale satysfakcjonujący marsz w stronę Śnieżki – najwyższego szczytu pasma Karkonoszy w Sudetach. Jego wysokość bezwzględna to 1602 m n.p.m.

Na początku naszej wędrówki szeroka, brukowana droga łagodnie pięła się pod górę. Po drodze minęliśmy parę schronisk, w których odpoczywaliśmy kilka chwil. Cała trasa była niezwykle urokliwa, jednak dalej szlak robił się nieco bardziej stromy, na szczęście nie na długo. Pogoda była prawie idealna jak na chodzenie po górach.

Gdy zmęczeni dotarliśmy na szczyt Śnieżki byliśmy pewni, przynajmniej ci, którzy nigdy na Śnieżkę nie wchodzili, że gorzej być nie może, że zmęczenie sięgnęło już zenitu. Ale czekało nas jeszcze zejście. Jednak piękne widoki karkonoskich pasm zrekompensowały w pełni trud zdobycia szczytu.

Byliśmy dumni, że wszyscy – jedni szybciej, inni wolniej – daliśmy radę pokonać szlak.

Po powrocie do ośrodka czekała na nas obiadokolacja, a o godz. 20.00 rozpoczęła się również dyskoteka, na której obecność nie była obowiązkowa. W tym dniu należało się także spakować i uprzątnąć pokoje, bo już następnego dnia wyjeżdżaliśmy do Pabianic.

fotogaleria ....

Natalia Karczewska, Aleksandra Goclik, Aleksandra Janiszewska,
Marta Ramisz.

Ahoj Mazury!

W dniach 6-8 maja 2018 roku klasy 6a i 6b waz ze swoimi wychowawcami wybrały się na wycieczkę szkolną do Węgorzewa, do krainy tysiąca jezior. Wyjechaliśmy z Pabianic około godziny 7.30. Następnie w godzinach popołudniowych dotarliśmy do Kadzidłowa. W miejscowości tej znajduje się Park Dzikich Zwierząt. Powstał w celu uchronienia przed wyginięciem niektórych gatunków zwierząt takich jak: jelenie, daniele, konie mongolskie, łosie, wilki, borsuki oraz wiele ptaków na czele z puchaczem. Większość zwierząt jest zaprzyjaźniona z człowiekiem. Możliwe jest wejście do niektórych zagród zwierząt oraz ich karmienie zakupionymi marchewkami. Co jest nie lada atrakcją.

Wieczorem dojechaliśmy do Węgorzewa, aby zakwaterować się w hotelu. Po ulokowaniu się w pokojach i zjedzeniu obiadokolacji wyruszyliśmy na spacer nad jezioro. Gdy wróciliśmy bawiliśmy się na wspólnej dyskotece. Dzień drugi po śniadaniu rozpoczęliśmy warsztaty pieczenia chleba ,,Od ziarenka do bochenka" w Spytkowie. Każdy uczestnik miał za zadanie wyrobić ciasto ze składników oraz formować bułeczki pod okiem specjalistów. Gdy bułeczki trafiły do pieca mieliśmy okazję do zwiedzenia muzeum i sąsiadujący ogród z ziołami. Na zakończenie pobytu każdy zjadł swój smakowity wypiek i na pamiątkę dostał Certyfikat Małego Piekarza.

Nieopodal domu chleba znajdowała się osada indiańska. Ta niecodzienna atrakcja to muzeum Indian na świeżym powietrzu. Znajduje się tam kilkanaście namiotów zwanych tipi, po których oprowadzał nas pan przewodnik w indiańskim stroju i tradycyjnym pióropuszu. Kolejnym etapem naszej wycieczki była kwatera niemieckich sił lądowych w czasie II wojny światowej w Mamerkach. Bunkry, które były zbudowane w 1940 r. przetrwały do dziś. W czasie wojny były największym centrum dowodzenia III Rzeszy. Schrony te zbudowane były w lesie i były skrupulatnie kamuflowane. Na jednym ze schronów zbudowano drewniany dom, a wokół wyłożono mchem, żeby było realistycznie. W tym kompleksie zobaczyć można replikę słynnej na cały świat „Bursztynowej Komnaty", o której krąży wiele legend, ale do dziś nikt nie wie gdzie ona się znajduje. Jej wnętrze jest bogato zdobione. Nieopodal tego miejsca znajduje się wieża widokowa, z której podziwiać można panoramę Mazur i okolic. Po powrocie do ośrodka czekała na nas obiadokolacja. Następnie były zabawy na świeżym powietrzu i grill. Trzeci dzień rozpoczęliśmy śniadaniem i wyruszyliśmy autokarem do Giżycka. Tam wsiedliśmy na statek wycieczkowy, aby udać się w żeglarski rejs po jeziorze Niegocin. Następnie udaliśmy się do Mikołajek - stolicy Mazur. Spacerując po mieście podziwialiśmy fontannę „Króla Sielawa", a pan przewodnik opowiedział nam o nim legendę. Pełni wrażeń i wspomnień utrwalonych na fotografiach, zaopatrzeni w pamiątki wróciliśmy w drogę powrotną do Pabianic. Aby umilić nam czas podróży nasz wychowawca p. Janusz Koźlenko wspólnie z opiekunami zorganizował quiz wiedzy o wycieczce. Pierwsze miejsce zajął Olek z 6a, drugie miejsce Angela z 6b, a trzecie miejsce Kamil z 6b. Pod szkołę dotarliśmy około godziny 20.30. Wielkie słowo „dziękuję" za

opiekę kierujemy na ręce wychowawców i opiekunów: p. Janusza Koźlenko, p. Małgorzaty Kuny, p. Sylwii Łaguniak, p. Edyty Budz. Natomiast panu Markowi naszemu pilotowi dziękujemy za opowiedziane ciekawostki, a panu Gabrysiowi kierowcy za bezpieczną podróż.

Weronika Łuczak 6b.

RAJD PCK

W dniu 25 maja 2018r. reprezentacja naszej szkoły wzięła udział w VII Rajdzie Czerwonokrzyskim PCK, który odbył się w Parku Wolności w Pabianicach. O puchar walczyło dziewięć drużyn. Rajd polegał nie tylko na współzawodnictwie szkół w różnorodnych konkurencjach, ale także na orientacji w terenie i dobrej zabawie na świeżym powietrzu. Większość ćwiczeń praktycznych polegała na udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej. Nasi uczniowie przygotowani przez p. Marlenę Nowak - Czestkowską świetnie poradzili sobie z zadaniami i zajęli I miejsce. Gratulujemy!!!

Wycieczka do Jump Planet

13 czerwca w ramach propagowania aktywności ruchowej, postanowiliśmy wybrać się na dość nietypową wycieczkę. Już sama podróż w obie strony tramwajem linii 41 okazała się sporym wyzwaniem. Dla niektórych była to pierwsza od wielu lat przejażdżka tym środkiem lokomocji – większość z nas na wycieczki jeździ przecież autokarem. Kupowanie i kasowanie biletów sprawiło nam dużo frajdy. W miejscu, do którego dotarliśmy, nikt do nikogo nie powie ,,nie podskakuj", wręcz przeciwnie, raczej każdy usłyszy ,,skacz, ile chcesz" . Po pasjonującej, 20 minutowej podróży tramwajem dotarliśmy bowiem do parku trampolin w Ksawerowie. Tu otrzymaliśmy identyfikatory i skarpetki antypoślizgowe, założyliśmy stroje sportowe i byliśmy gotowi na ,,skoczną" przygodę. Pod okiem trenera zaczęliśmy zajęcia od rozgrzewki. Wcześniej otrzymaliśmy instrukcję o bezpiecznym zachowaniu i użytkowaniu sprzętów sportowych. Nad naszym bezpieczeństwem czuwali też opiekunowie: pani Alicja Zieja, pan Dariusz Sauter i pan Paweł Szafrański. Z balkonu widokowego patrzyli na nasze harce czujnym i chyba trochę zatroskanym wzrokiem.

Z ogromnym entuzjazmem korzystaliśmy z oferowanych atrakcji. Na trampolinach sportowych ćwiczyliśmy akrobacje w powietrzu. Dzięki trampolinom do koszykówki i niezwykłej sile wybicia czuliśmy się jak zawodnicy NBA. Wiele radości dały nam zabawy w basenie z gąbki – nasi koledzy: Staś, Kacper i Błażej popisywali się tu, wykonując przewroty z wybicia. Pozostali chłopcy toczyli zacięte walki na miękkie poduchy lub ścigali się na linowym torze przeszkód. Niektórzy próbowali swoich sił na ściance pająka, a co sprawniejsi na ścieżce gimnastycznej wykonywali szpagaty, mostki i gwiazdy. Tu bezkonkurencyjna była nasza koleżanka Patrycja. Innym dziewczynom najbardziej przypadły do gustu zabawy w toczących się kulach.

Godzina zajęć minęła bardzo szybko. Bawiliśmy się doskonale. I dużym, i małym polecamy ten rodzaj aktywności ruchowej jako alternatywę dla godzin spędzanych przy komputerze lub przed telewizorem. Poprawicie swoją kondycję, poczujecie pozytywną adrenalinę i radośnie spędzicie czas. Szczerze polecamy!

Kangurki z IV C

Klasy IV regionalnie

22 maja uczniowie klas: 4a, 4b i 4d wybrali się na podbój najbliższej okolicy czyli... na wycieczkę po regionie łódzkim. To, co najbliższe nam powinniśmy poznać najlepiej, więc spakowaliśmy plecaki, dobre humory i wyruszyliśmy w trasę: Pabianice- Wolbórz-Piotrków Trybunalski- Nadleśnictwo Koło. Atrakcji nie brakowało, więc musieliśmy rozsądnie dysponować energią! Pierwszy przystanek : Centrum Edukacyjno- Poznawcze Straży Pożarnej w Wolborzu, czyli gratka dla wszystkich, którzy kiedykolwiek marzyli, by zostać strażakiem. Czwartoklasiści poznawali tajniki tego zawodu, podziwiali dawne sprzęty strażackie i spełnili swoje marzenie o zajęciu miejsca za sterami wozu strażackiego. Mogli bez żadnych konsekwencji używać strażackiej syreny czy sikawek.

Muzeum Regionalne w Wolborzu z kolei przypomniało o nieco zapomnianych już sprzętach gospodarstwa domowego - któż z nas nie zna współczesnego żelazka czy pralki? A czy wiecie jak wyglądały kiedyś? Kolejny przystanek na trasie to Zamek Królewski w Piotrkowie Trybunalskim i tamtejsze „na tronie w koronie" - czyli pozujemy do zdjęcia na królewskim tronie, wraz z królewskimi atrybutami i słuchamy lekcji muzealnej o historii piśmiennictwa. Na zakończenie: warsztaty pisania gęsim piórem i multum ciekawostek o historii papieru, rylca i ważnych postaciach ze świata nauki, bez których pismo by nie istniało. Ale, ale... atrakcji jeszcze nie koniec ! Pogoda tego dnia sprzyjała wyjątkowo i dotrzymała do końca, bo oto przed nami ostatni punkt wycieczki: Leśna Osada Edukacyjna w Nadleśnictwie Koło. Miejsce idealne dla wszystkich, którzy kochają zwierzęta i chcą im pomagać. Pan leśniczy opowiedział nam ciekawostki o żyjących tam zwierzakach, zdradził nieco ich sekretów, a dla uczniów nie lada atrakcją było spotkanie „twarzą w twarz" z naturą. Kogo odwiedziliśmy? Między

innymi konie, odyńce, lisy, jastrzębie, puszczyki i sarny. A na zakończenie miły akcent w postaci ogniska z pieczonymi kiełbaskami, zajadanymi pod przytulnymi szałasami w towarzystwie niekończących się rozmów czwartoklasistów. Dzień minął niezwykle intensywnie, ale wróciliśmy bogatsi o kolejne przeżycia i praktyczną wiedzę.

(Tekst i foto: M. Stencel, kierownik wycieczki)

XI Szkolny Rajd Ekologiczny

W XI szkolnym rajdzie ekologicznym, wzięli udział wszyscy uczniowie klas I - VII.

adidas

STAR
WARS

Wraz z wychowawcami i chętnymi do współpracy rodzicami, wyruszyli na trasy w Lesie Karolewskim, oddalonym od szkoły o około 5 kilometrów. Uczniowie podążali trzema wyznaczonymi trasami: klasy I - III z parkingu w Tereninie i stamtąd do stawu "Duża woda" – trasa liczyła 4,5 km. Klasy IV- V z parkingu w Hermanowie do stawu i na parking w Tereninie – trasa liczyła 6,5 km. Klasy VI - VII wyruszyły spod szkoły rowerami na parking w Tereninie, gdzie pozostawili rowery i pieszo wyruszyli do stawu i z powrotem na parking. Ich trasa liczyła 6 km. Dwie pierwsze grupy, to jest klasy I- III i IV-V, zostały przewiezione dwoma autokarami do i z lasu przez firmę "OLA" pana Tomasza, który współpracuje z nami od lat.

Na trasie rajdu klasy rozwiązywały zadania z ekologii, przyrody, języka polskiego, matematyki, języka angielskiego oraz sprawdzały swoje umiejętności na punkcie sprawnościowym, który w rezultacie zaważył o zwycięstwie. W pionie klas młodszych zwyciężyła klasa III C, a w pionie klas starszych - klasa V A.

Rajd został zakończony na mecie w Tereninie pysznym bigosem przygotowanym tradycyjnie przez szkolne kucharki. W rajdzie wzięli udział uczniowie, nauczyciele, dyrekcja, pracownicy administracji i obsługi oraz chętni rodzice. Rajd został zorganizowany we współpracy z Radą Rodziców SP5 i Strażą Miejską.

Renata Adler

Wasze sukcesy

Z ogromną przyjemnością przedstawiam Wam **Olę Mikutę** z klasy VII b, która nie tylko spróbowała swoich sił jako pisarka, ale starczyło jej na tyle odwagi, by swoje dzieło wydrukować i udostępnić do przeczytania koleżankom i kolegom oraz nauczycielom. Cudownie! Jako osoba zachęcająca do wszelkiej artystycznej działalności jestem z Oli naprawdę dumna. Na moje pytanie skąd wzięła pomysł na napisanie powieści odpowiedziała, że zainspirowała ją książka autorstwa jej rówieśniczki. Książkę tę przeczytała w Internecie.

Bohaterami powieści Oli są jej muzyczni idole, czyli „ Barsy and Melody"- popowy zespół, a właściwie duet. Nie będę oczywiście zdradzać fabuły. Powiem tylko, że jeśli chcecie zapoznać się z dziełem Oli możecie wypożyczyć książkę z naszej szkolnej biblioteki. Na moje pytanie czy Ola zamierza zostać pisarką, po chwili namysłu odpowiedziała, że tak. Śpieszę dodać, że Ola interesuje się nie tylko literaturą, ale i sportem oraz muzyką. W imieniu całej redakcji życzę Oli przede wszystkim weny twórczej, niekończących się pomysłów, rozwijania talentu oraz nadal takiego pięknego uśmiechu, którym szturmem zdobyła moja sympatię. Dodam tylko, że Ola jest niezwykle skromną i sympatyczną młoda osóbką.

Dorota Olejnik

****

Nazywa się **Kacper Trębacz**. Chodzi do klasy VII b. W wolnym czasie (tzn. 4 razy na tydzień w wymiarze 1,5 godziny) trenuje zapasy. Dlaczego zapasy? Bo zainspirował go kolega z klasy Piotrek Antoniewski. Za co kocha ten sport? Za nieprzewidywalność i stres przed walką. Kto jest jego mistrzem? Mistrzów jest dwóch: **Grzegorz Szyszka i Waldemar Sawosz**. Co do tej pory osiągnął? Trzecie miejsce w swojej kategorii wagowej na Międzynarodowych Mistrzostwach o Puchar Warmii i Mazur. Kim chce zostać w przyszłości? Myśli o dziennikarstwie, choć zdaje sobie sprawę, że tak naprawdę wszystko się jeszcze może zmienić.

W imieniu własnym, redakcji oraz naszych czytelników serdecznie gratulujemy i póki co, życzymy „miękkiej maty"

Świetlicowo…

Minął kolejny rok szkolny. I jak każdy przyniósł nam wiele nowych doświadczeń, wrażeń, radości , miłych, dobrych chwil, ale także mniejszych i większych smuteczków. Jak co roku przyszły do naszej szkoły pierwszaki, które bardzo licznie uczestniczyły w zajęciach świetlicowych. W bieżącym roku szkolnym do świetlicy zapisało się 129 dzieci, które przychodziły do nas systematycznie przed i po lekcjach. Poza tym bardzo liczna grupa uczniów z klas starszych korzystała z opieki świetlicy czekając na przykład na zajęcia dodatkowe. Zarówno młodsi jak i starsi uczniowie chętnie spędzali tutaj czas.

Dla większości z nich zwłaszcza młodszych świetlica szkolna jest przecież drugim domem. Tutaj pod opieką naszych troskliwych i zawsze chętnych do wspólnych zabaw wychowawców czuliśmy się dobrze i bezpiecznie. Mogliśmy odrobić lekcje czy przygotować się do sprawdzianów w sali zwanej *„Parasolką”*. Zmęczeni odpoczywaliśmy w *sali relaksu*, oglądając telewizję lub słuchając muzyki. Kiedy już odreagowaliśmy stres po lekcjach, mogliśmy wesoło spędzić czas w *sali zabaw*. W czasie niepogody śpiewaliśmy piosenki, tańczyliśmy, braliśmy udział w zajęciach teatralnych, plastycznych i ruchowych. Po zakończeniu pierwszego półrocza odbyło się z udziałem rodziców uroczyste pasowanie na świetliczaka. Przez cały rok były organizowane zajęcia czytelnicze, kilkakrotnie z udziałem rodziców lub różnych zaproszonych nauczycieli, podczas których słuchaliśmy ciekawych, wybranych przez siebie książek. Braliśmy udział w konkursach plastycznych organizowanych w mieście np.: „Konkurs na kartkę bożonarodzeniową”, „ Zimowy pejzaż”, „Kolorowa pisanka”, „W krainie baśni”, „Piękna nasza Polska cała” oraz konkurs plastyczny organizowany przez Marszalka woj. łódzkiego pod nazwą *„Kolej na szkoły”.*

W maju nasza świetlica wzięła udział w szkolnym świetlicowym turnieju warcabowym organizowanym corocznie przez SP 13.

Reprezentował nas uczeń klasy III a Antek Kowalczyk, który wywalczył I miejsce i tytuł mistrza. Mimo, iż od kilku miesięcy nie było z nami naszej kochanej p. Ewy staraliśmy się realizować nasze zadania jak najlepiej potrafimy, aby p. Ewa była z nas dumna. Mamy nadzieje, że udało nam się wywołać uśmiech na twarzy pani kierownik, której życzymy szczęśliwego powrotu do świetlicowej rodzinki po wakacjach. Wszystkim nauczycielom i pracownikom szkoły, koleżankom i kolegom życzymy miłych wakacyjnych wrażeń i bezpiecznego wypoczynku.

„Świetliczaki”

Srebrne miejsce

Tegoroczny 12. integracyjny rajd pieszy „Burego Misia” odbył się w ostatnią środę roku szkolnego (20 czerwca 2018). Organizatorem były Warsztaty Terapii Zajęciowej przy współpracy Stowarzyszenia „Jesteśmy tacy” oraz Starostwa Powiatowego w Pabianicach.

Uczestnicy musieli zaliczyć zadania na 8 punktach kontrolnych. Były testy sprawnościowe oraz z wiedzy o zdrowym odżywianiu. Trasa wędrówki wiodła z Lewitynu przez Las Miejski do siedziby Stowarzyszenia „Granica" (ul. Graniczna 2/4). Piechurzy na mecie zjedli kiełbaski z grilla oraz ciasto.

Puchar i II miejsce zdobyła drużyna z klasy 4d Szkoły Podstawowej nr 5 pod opieką Aleksandra Dudy.

Na zakończenie uczestnicy wspólnie zatańczyli zumbę.

Aleksander Duda

GALERIA PRAC ŚWIETLICA

MOJA
KOCHANA
KAJA.

Redakcja poleca

Dzisiaj chcę Was zachęcić nie tyle do czytania, (o tym było przez cały miniony rok) co do napisania swojego dzieła literackiego. Zbliżające się wakacje są doskonałym pretekstem aby spróbować przelać na papier to, co macie do zakomunikowania światu. Po pierwsze odpadną Wam wszystkie szkolne obowiązki, włącznie z wczesnym wstawaniem, czego żaden artysta nie lubi. Po drugie, wyjeżdżając w różne miejsca macie okazje spotkania nietuzinkowych ludzi, przeżycia ekscytującej przygody lub zwiedzenia wyjątkowego miejsca, co może być idealnym tematem waszej książki (książeczki). Po

trzecie, będziecie więcej czasu spędzać z rówieśnikami, a nic tak w Waszym wieku nie inspiruje jak towarzystwo. Jeżeli z jakichkolwiek powodów powyższe okoliczności nie zaistnieją w Waszym życiu, możecie uruchomić wyobraźnie, której przez najbliższe dwa miesiące nie będą blokowały ułamki, pierwiastki, wektory i wszystko to, co wypełnia głowy podczas roku szkolnego. Po prostu usiądźcie któregoś dnia i zacznijcie pisać, a przekonacie się jakie to wciągające zajęcie.

Dziękując za wspólnie „zaczytane" mijające dziesięć miesięcy życzę Wam udanych wakacji i do zobaczenia we wrześniu.

Bibliotekarz szkolny